Cena za egzemplarz 15 groszy. B 7. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 74 Katowice, sobota 29-30 marca 1930. Rok 29

Jan Piłsudski tworzy rząd.

Warszawa. (AW). Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, poseł Jan Piłsudski zakończy we czwartek 27 marca konferencje ze stronnictwami, a wciągu piątku 28-go marca, po odbyciu rozmów z kandydatami na ministrów, utworzy gabinet, przyczem po południu będzie miał już całkowicie ustaloną listę gabinetu.

Tężyzna sejmu nie daje się zbić z tropu.

Warszawa. (AW.) O godz. 13 marsz. Daszyński został przyjęty na Zamku przez p. Prezydenta Rzplitej. Konferencja trwała 45 minut i dotyczyła kwestji zwołania najbliższego posiedzenia Sejmu. Po powrocie z Zamku marsz. Daszyński zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na sobotę godz. 11-tą w południe. Kancelarja sejmowa przystąpiła do rozsyłania zawiadomień telegraficznych.

Posiedzenie Sejmu.

Warszawa. Posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na sobotę 29 bm. na godz. 11 rano. Na porządku dziennym: poprawki senackie do preliminarza budżetowego na rok 1930/31.

Mężna odpowiedź klubu narodowego.

Warszawa. (AW.) Klub Narodowy w odpowiedzi na zaproszenie na konferencje z posłem Janem Piłsudskim wystosował list, w którym oświadcza, że stanowisko polityczne Klubu Narodowego zostało określone w sposób jasny, zarówno podczas poprzedniego jak i obecnego przesilenia gabinetowego. Klub Narodowy nie chce nawet o godzinę przedłużać przesilenia, a uważając proponowana konferencje za zbyteczną, udziału w niej nie weźmie.

Przesilenie rządowe w Niemczech.

Berlin. Gabinet Rzeszy na posiedzeniu swem o godz. 19 po krótkiej naradzie uchwalił podać się do dymisji.

Berlin. Bezpośrednio po powzięciu przez gabinet Rzeszy uchwały o podanie się rządu do dymisji kanclerz Müller udał się do prezydenta Hindenburga w celu zakomunikowania mu tej uchwały. Prezydent Hindenburg przyjął dymisję gabinetu, powierzając ministrom tymczasowe prowadzenie agend rządowych do czasu utworzenia nowego rządu. (Pat.)

Reichswehra bedzie zreorganizowana.

Berlin. (AW.) W ostatnich czasach w niemieckiej Reichswehrze, popełniono 38 defraudacyj pieniędzy rządowych na ogólną sumę 770.000 marek. W związku z tem minister Reichswehry postanowił zreorganizować część gospodarcza Reichswehry i oprzeć ją na zasadach handlowych.

Palenie książek religijnych.

Wilno. (AW.) Ludność, zamieszkująca pogranicze sowieckie zauważyła, iż po stronie sowieckiej bolszewicy palą wielkie ogniska. Na podstawie rewelacyi uchodźców stało się jasne, iż bolszewicy palą ikony i książki religijne, odebrane od mieszkańców pasa pogranicznego.

Sejm mimo przesilenia pracuje.

Warszawa. Kancelarja Sejmu wydała dziś komunikat, który, powołując się na odpowiednie artykuły Konstytucji, podkreśla, że poprawki Senatu wpłynęły do Sejmu na 15 marca. Ostatni zatem termin dla zajęcia stanowiska wobec nich mija dla Sejmu w niedzielę dnia 30 marca. Komisja budżetowa Sejmu powzięła w dniu 25 marca uchwałę, na podstawie której pewne poprawki Senatu przyjęto, pewne odrzucono. Marszałek Sejmu nie zwoływał aż do ostatniego możliwego terminu posiedzenia Sejmu w nadziei, że tymczasem minie przesilenie rządowe, wywołane uchwałą Sejmu z dnia 14 marca. Starał się bowiem trzymać zwyczaju, że podczas przesilenia rządowego ciała ustawodawcze nie odbywają posiedzeń, zwłaszcza co do przedmiotów, w których musiałby się nowy Rząd wypowiedzieć. Komunikat zaznacza dalej, że obecnie marszałek Sejmu uważa za swój obowiązek wobec nadchodzącego terminu zwołać posiedzenie Sejmu na ostatni przed 30 marca dzień, t. j. w dniu 29 marca, w sobotę z porządkiem dziennym: sprawozdanie komisji budżetowej o poprawkach Senatu do preliminarza budżetowego na r. 1930/31. W decyzji swej powołuje się m. i. marszałek na art. 25 i 35 Konstytucji, które dają Sejmowi prawo zajęcia w ciągu 15 dni stanowiska wobec zmian, poczynionych przez Senat w preliminarzu budżetowym, i na fakt, że marszałek poinformował Rząd przed terminem, że zamierza budżet postawić na porządku dziennym i nie otrzymał żadnej wskazówki o zamiarach rządu w tej sprawie, oraz na precedens zwołania w roku ubiegłym, w grudniu dwóch posiedzeń Sejmu w czasie przesilenia. (Pat.)

Rząd niemiecki ustępuje.

Berlin. W związku z podaniem się rządu Rzeszy do dymisji prasa wieczorna podaje szczegóły ostatnich prób porozumienia. Po zgłoszeniu wniosku kompromisowego w sprawie reformy ubezpieczeń od bezrobocia Frakcja socjaldemokratyczna na posiedzeniu popołudniowem uchwaliła bezwarunkowo trwać przy projekcie rządowym i odrzuca wszelkie projekty kompromisowe. Stronnictwa pozostałych frakcji koalicyjnych przyjęły projekt kompromisowy. Gabinet Rzeszy, który zamierzał odstąpić od swego własnego projektu na rzecz projektu kompromisowego zebrał się wobec tego o godz. 5.30 po południu celem wysłuchania opinji przedstawicieli frakcji koalicyjnych. Między godz. 6 a 7 wiecz. kanclerz Müller podjął ostatnią próbę porozumienia z przywódcami partyj koalicyjnych. Próba ta jednak nie dała żadnych wyników.

Jako przyszłego kanclerza wymieniają w kołach parlamentarnych przewodniczącego frakcji centrowej Brüninga. Gabinet Brüninga mógłby się oprzeć na stronnictwach środka przy poparciu ze strony konserwatystów: część niemiecko-narodowych miałaby przytem odnosić się do gabinetu tego z pewną tolerancją. (Pat.)

3-ci proces Jakubowskiego.

Berlin. W procesie rewizyjnym Jakubowskiego zeznania świadków coraz bardziej wykazują, na jak kruchych podstawach oparty był wyrok śmierci, wydany przez sędziów przysięgłych w Neu Strelitz. Z zeznań złożonych dziś przez świadków okazuje się coraz wyraźniej, że Jakubowski został planowo i świadomie wciągnięty przez oskarżonych obecnie Nogensów do sprawy. Wstrząsające wrażenie na obecnych w sali sądowej wywarły zeznania świadka Dymitra Sawiljewa, robotnika rosyjskiego, który oświadczył, że August Nogens w czasie spotkania u jednej z rodzin rosyjskich wyznał, że Jakubowski był zupełnie niewinny. Na pytanie, dlaczego w takim razie zeznawał w procesie przeciwko Jakubowskiemu, Nogens odpowiedział świadkowi, że chociaż pozostawał z Jakubowskim w zażyłych stosunkach, mimo to nie mógł jednak zeznawać inaczej, gdyż narażiłby przez to własną rodzinę na niebezpieczeństwo. Tej rozmowy — oświadczył Sawiljew — nigdy w życiu nie zapomnę. Gdy wszelkie próby przekonania Nogensa zawiodły, oświadczył mu wprost, że postąpił wobec Jakubowskiego jak łotr. Wzięty w krzyżowy ogień pytań przez prokuratora i przewodniczącego trybunału August Nogens potwierdził w końcu częściowo zeznania Sawiljewa. (PAT.)

100-lecie wolności Grecji.

Ateny. Uroczystości na pamiątkę uwolnienia Grecji przed 100 laty z pod jarzma tureckiego rozpoczęły się w Atenach przy udziale prezydenta republiki, rządu, korpusu dyplomatycznego i tysiącznych tłumów. We wszystkich kościołach odbyły się nabożeństwa dziękczynne. Prezydent Zaimis wystosował do narodu greckiego orędzie, w którem wzywa go, by stał się godnym wielkiej przeszłości.

Uroczystości greckie trwać będą przez 7 miesięcy. W Atenach przewidziane są uroczystości przez cały marzec, kwiecień i październik, reszta uroczystości odbędzie się w miarę możności w miastach, w których rozegrały się zdarzenia historyczne.

Pruski program wschodni.

Jednocześnie z podpisaniem traktatu handlowego polsko-niemieckiego pojawiły się bliższe szczegóły t. zw. programu wschodniego, t. j. projektu pomocy finansowej dla prowincyj wschodnich, przedewszystkiem zaś prowincyj granicznych z Polską. Według wiadomości podanych przez „Demokratischer Zeitungsdienst" program tej pomocy ze strony państwa pruskiego obliczony jest na lat dziesięć i na 330 miljonów marek, przyczem w roku bieżącym wydana ma być suma 22 miljonów marek. Zakreślony on jest na wzór zeszłorocznej „Ostpreussenhilfe", tylko w obszerniejszych ramach i obejmować ma prócz Prus wschodnich także graniczące z Polską powiaty Pomorza pruskiego, a więc Lauenburg, Bytów, Słupsk i Rummelsburg, t. zw. Grenzmark, t. j. resztki Prus Królewskich i Wielkopolski pozostałe przy Prusach kilka granicznych powiatów Brandenburgji: Landsberg, Choczno (Arnwalde), Endeburg i Świebodzin (Schwiebus), dalej wszystkie graniczne powiaty dolnego Śląska (Góra, Milicz, Namysłów, Wartenberg, Głogów, Wschodna i Zielona Góra), a wreszcie cały pruski Górny Śląsk. Słowem akcja ta obejmie szeroki pas wzdłuż granicy polskiej od Bałtyku do granicy czeskiej oraz Prusy wschodnie, jako obszary w szczególnie ciężkiej znajdujące się sytuacji. Pozatem korzystać będą z tej pomocy jeszcze tylko dwa powiaty Szlezwiku.

Fundusze powyższe mają być użyte przedewszystkiem na akcje kredytową dla ułatwienia oprocentowania długów, następ. zaś na akcje kolonizacyjna, zwłaszcza w półn. części pasa, tj. na pograniczu Pomorza. O ile rząd pruski dostarczy odpowiednich obszarów kolonizacyjnych z domen oraz kredytu conajmniej w kwocie 6 miljonów marek, w takim razie rząd Rzeszy gotów jest dostarczyć na ten cel 12 miljonów oraz otworzyć kredyty do 60 miljonów marek. Słowem jest to początek akcji kolonizacyjnej na wielką skalę nad którą ciąży tylko jeden pytajnik: oto, czy tamtejsze piaski zdołają ściągnąć odpowiednią ilość osadników, względnie czy osadnicy ci zdołają długo tam się utrzymać, gdyż dotychczasowe doświadczenia przemawiają jak najmocniej przeciw temu.

Chłopi tamtejsi walczą ustawicznie z wielkiemi trudnościami, których najlepiej dowodzi przeznaczenie dla Grenzmark miljona marek na bezzwrotne zasiłki lub niskoprocentowe pożyczki, celem oddłużenia własności chłopskiej. Podobnie wsparty ma być i ruch budowlany. Ponadto powiaty graniczące z Pomorzem, podobnie jak Prusy wschodnie, otrzymają na trzy lata znaczne obniżenie podatków bezpośrednich państwowych, ponadto 7 miljonów marek obróci się na obniżenie podatków komunalnych.

Z przedłożenia okazuje się, że utrata Gdańska dotknęła najmocniej 4 powiaty Pomorza pruskiego (Hinterpommern) tak, żeby umożliwić im zbyt

na dalszych rynkach, przyznano im daleko idące ulgi taryfowe na trzy najbliższe lata. A co będzie później, czy nikomu nie przyszło na myśl, że najlepszą na to radą byłoby umożliwienie tym ziemiom, co tyczy zresztą całego pasa nadgranicznego, bliższego kontaktu z Polską? Zamiast tego przeznacza się 13 miljonów na meljorację, ogrodnictwo i warzywnictwo, które konkurować ma z daleko bliżej wielkich miast położonemi i lepiej od natury wyposażonemi obszarami polskimi.

Bardzo znaczne sumy przeznaczono na budowę nowych linij komunikacyjnych, zarówno dróg, jak kolei. Mają one ułatwić komunikację obszarów nadgranicznych z centrum państwa i dotychczasowe linje budowane w kierunku z zachodu na wschód i przecięte granicą, powiązać linjami o kierunku z północy na południe. W praktyce oznacza to zbudowanie 9 nowych linij kolejowych, biegnących łącznie wzdłuż granicy polskiej i posiadających stąd ogromną doniosłość strategiczną. Ponadto zbudowana będzie pewna ilość kolejek. Na ogromne rozmiary rozbudowywana ma być sieć gościńców kosztem 43 miljonów marek, z częściowem poparciem państwa. Ma ona dać zarobek ludności miejscowej, a nadto powstrzymać ucieczkę jej z tamtych stron, na wypadek zaś wojny — dodajmy — stworzyć dobry dostęp do Polski. Podobnie ma się rzecz z budową nowych i rozszerzeniem dawnych kanałów. Wreszcie na instalacje elektryczne na całej granicy wschodniej przeznaczono 26 miljonów marek.

To są pozycje najważniejsze. Pozatem mamy cały szereg pozycyj mniejszych tak gospodarczych (zaopatrzenie rolnictwa w maszyny, budowa wodociągów), jak społecznych i kulturalnych. Przeznacza się więc specjalne kwoty na szkoły, ochronki, czytelnie ludowe, internaty dla uczniów, wreszcie klinikę położniczą w Królewcu i rozszerzenie instytutu weterynaryjnego tamże.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że cały ten program wschodni jest okupem złożonym przez rząd pruski i rząd Rzeszy oraz popierające je stronnictwa na ołtarzu nacjonalistycznych agrarjuszy z „Ostelbji". Od lat przygotowywali oni opinję niemiecką w tym kierunku, że ziemie wschodnie wskutek powstania Polski giną, a traktat handlowy z Polską dobije je do reszty. Wprawdzie wszystkie rzeczowe obliczenia wskazywały, że nie Polska jest przyczyną, przesadzonej zresztą nieraz biedy ziem wschodnich, ale nieracjonalna gospodarka, brak dawnej Rosji, której nikt nie wskrzesi, a zamykanie się chińskim murem od Polski. Jedni wołają o utrzymanie tego chińskiego muru w złudnem przeświadczeniu, że zaszkodzi to Polsce, inni w obawie, równie nieuzasadnionej przed polskim zalewem. Tymczasem jedynem możliwem wyjściem było umożliwienie tym obszarom gospodarczego współżycia z Polską, na które skazuje ją położenie geograficzne i którego żaden program nie zdoła zmienić.

„Program wschodni", o którym mówimy, jest dowodem, że mimo zawarcia traktatu handlowego z Polską, miarodajne koła Rzeszy — choć niewiadomo, czy z głębokiem przekonaniem — poszły po linji sztucznego odżywiania tych pogranicznych obszarów, dyktowanego przez antypolskie czynniki w Niemczech. Jak każde sztuczne odżywianie ma on tę właściwość, że ratuje od śmierci, ale utyć napewno nie pozwoli. Zastrzyknięte tym obszarom dziesiątki miljonów marek pozwolą napewno „ożywić" je na parę lat, poczem rzecz wróci do martwego punktu, z którego wyszła. Zresztą nikt jeszcze nie nauczył się dobrze gospodarować przy świadomości, że jeśli potrzeba, państwo za niego zapłaci. Państwo zaś ma tam płacić nietylko taryfy kolejowe, nietylko część podatków, ale i długi zaciągnięte, jak i gdzie się dało, przez część obywateli. Czy to powstrzyma resztę ich od naśladowania tamtych? Trudno za to ręczyć. W Niemczech widocznie się tego wiedzieć nie chce. Jedni w słodkiej nadziei, że tą drogą dojdzie się wreszcie do odebrania Polsce korytarza, inni dla świętego spokoju.

Przegląd polityczny

Fantazje polityczne.

Zwolennik związku państw Litwy i Łotwy dr. Szlupas wygłosił w Kownie na ten temat odczyt, będący odzwierciadleniem stanowiska znacznego odłamu społeczeństwa litewskiego. Prelegent wskazywał na konieczność takiego związku, przyczem oświadczył, że przemysł Litwy i Łotwy mógłby się wzajemnie dopełniać. Składałby się on z czterech autonomicznych jednostek Litwy, w jej obecnych granicach, Kraju Kłajpedzkiego, Wileńszczyzny i Łotwy. Wspólny prezydent obierany byłby kolejno w Litwie i Łotwie na 4—6 lat. Dalszemi cechami tego związku byłyby wspólne szkoły, administracja, poselstwa, reprezentacje, wojsko, przyczem żołnierze służyliby we własnym kraju, wspólne cło i pieniądze.

Znowu skandal w sferach arystokracji niemieckiej.

Policja berlińska dokonała sensacyjnego aresztowania 65-letniego hrabiego Eberhardta von Königsdorfa, byłego cesarskiego prezydenta policji w Kassel oraz jego małżonki, Elzy, córki znanego austrjackiego ekonomisty profesora Hertzki, a to pod zarzutem defraudacji, oszustw i złośliwych uszkodzeń. Para hrabiowska od lat uprawiała proceder wynajmowania luksusowo urządzonych mieszkań w eleganckich dzielnicach Berlina, z reguły nie płaciła czynszu, doprowadzając każdorazowo do eksmisji. Przy opuszczaniu mieszkania, zabierali najcenniejsze przedmioty, jak serwisy, zastawy srebrne, obrusy i dywany i sprzedawali je, meble zaś pozostałe w mieszkaniu złośliwie uszkadzali. W ten sposób w ciągu trzech lat awanturnicza para złupiła około 10 mieszkań, na szkodę przeszło 200.000 marek.

Teroryzowanie inteligencji katolickiej w Sowietach.

Od kilku dni GPU prowadzi zakrojoną na szeroką skalę akcję teroryzowania inteligencji katolickiej. Lekarzy, uczonych, inżynierów itp. katolickiego wyznania czekiści zmuszają pod groźbą kary śmierci do składania podpisów pod deklaracjami protestu przeciwko inicjatywie Ojca św.

Ukraina broni się przeciwko terrorowi moskiewskiego sowietu.

„Komunist" donosi o nowej fali terroru przeciwsowieckiego na Ukrainie. W ostatnim tygodniu nadeszły wiadomości o zabójstwach przedstawicieli władzy sowieckiej, oraz agitatorów komunistycznych w Białej Cerkwi, Kremieńczugu, Łudży pod Mikołajowem, Tulczynie oraz Mohylewie Podolskim. Napady i zamachy włościan protestujących przeciwko kolektywizacji, nie ustają. We wsi Kucyłówka, pod Kremieńczugiem, spalono oborę komuny rolnej, przyczem zginęło 7 skolektywizowanych wołów. We wsi Rożanówka, pod Mikołajowem, tłum chłopów usiłował zlynczować prezesa komuny rolnej. We wsi Stanisławczyk, na Podolu, spalono 17 zabudowań członków komun rolnych. W Starej Sałtykowce pod Charkowem, G. P. U. wykryło bandę terrorystyczną. Po dwugodzinnej walce na broń palną, ujęto sześciu uzbrojonych chłopów.

Najstarszy w świecie parlament.

Islandzki „Althing" czyli sejm, który słusznie może być nazwany najstarszym parlamentem na świecie, obchodzić będzie w lecie b. r. 1000-lecie swego istnienia.

Przygotowania do licznych, związanych z tym obchodem uroczystości, są już w pełnym toku. Z powodu jubileuszu oczekuje się przybycia oficjalnych przedstawicieli wszystkich krajów świata, jak również wielu turystów. Największe zainteresowanie skupia się oczywiście około osoby Chrystjana X, władającego autonomiczną wyspą Islandją, związaną tylko luźnym węzłem z Danją. U boku króla, który nawiasem wspominając, bardzo jest lubiany przez mieszkańców Islandji, występować będzie islandzki prezydent ministrów Thorhallsson.

Właściwe uroczystości odbędą się na równinie t. zw. „Thinvalla", przedstawiającej olbrzymie błonia, położone w odległości około 40 km od stolicy Islandji, miasta Reykjavik, gdzie w dawnych czasach „Althing" odbywał swoje posiedzenia.

Na tej olbrzymiej łące odegrany będzie szereg przedstawień historycznych. Z największem zainteresowaniem spotka się z pewnością inscenizacja pierwszego posiedzenia „Althing"u" z roku 930. Próby nad przygotowaniem tego przedstawienia już się rozpoczęły. Rząd islandzki i artyści, którzy organizują to wspaniałe przedsięwzięcie, czynią wszystko, by wypadły one jak najbardziej imponująco. Najwięcej trudności przedstawia oddanie postaci i stosurków odległych czasów.

Maurice Leblanc

Wyspa 30 Trumien

Powieść francuska.

—o—

4) (Ciąg dalszy.)

Naprzód szczegóły te, które zdawały się jej bez znaczenia, a przynajmniej te, których znaczenia nie pojmowała: na lewo znajdował się margines nie zapisany równo, lecz literami oderwanemi i kreskami, mającemi widocznie za cel tylko wypełnienie papieru.

A jednak tu i tam rozpoznawała rozmaite słowa. Mogła przeczytać: „Cztery ukrzyżowane kobiety." A dalej: „Trzydzieści trumien." Na zakończenie ostatnia linijka: „Kamień - Bóg dający śmierć lub życie."

Cały ten margines otoczony był ramkami z dwu linijek, czarnej i czerwonej, a ponad niemi widniał rysunek: dwa sierpy, przez które przechodziła gałąź jemioły, a pod nią zarys trumny.

Prawą część, znacznie ważniejszą, zapełniał rysunek, ten rysunek straszny, nadający całej kartce wraz ze słowami wytłumaczeń wygląd kopji z jakiejś wielkiej, starej książki, gdzie przedmiot traktowany jest trochę prymitywnie z zupełną nieznajomością reguł.

Cztery ukrzyżowane kobiety.

Trzy z pośród nich były na dalszym planie, ubrane w stroje bretońskie, na głowach ozdoby również bretońskie, ale specjalnego kształtu, wskazujące na zwyczaj lokalny. Ozdoby te składały się z wielkiej czarnej kokardy, której dwa skrzydła rozpływały się jak kokardy wieśniaczek alzackich. Na środku karty — ta rzecz okropna, od której Weronika nie mogła oderwać przerażonych oczu. Był to krzyż główny: pień drzewa, którego niższe gałęzie były ścięte, wzdłuż którego po obu stronach zwisały ramiona kobiety.

Ręce i nogi nie były przygwożdżone, lecz przytwierdzone sznurami, otaczającemi ciało aż pod pachy i uda. Ofiara otoczona była całunem, który spływał na ziemię i wydłużał sylwetkę jej ciała wychudłego męką.

Wyraz twarzy był przerażający. Zrezygnowany ból... Była to twarz Weroniki, Weroniki dwudziestoletniej. Dokoła głowy spływały fale gęstych włosów. Ponad tem napis: W. H....

Weronika rozmyślała długo, zapytując przeszłość i próbując złączyć fakta obecne ze wspomnieniami dzieciństwa. Ale nic nie rozjaśniło się. Głowa, rysunek, wszystko to nie nabierało najmniejszej treści i nie mogło być wytłumaczone.

Kilka razy jeszcze przyglądnęła się kartce papieru. Potem, powoli podarła ją na drobne kawałeczki, które uniósł wiatr. Gdy ostatni kawałeczek uleciał, powzięła już decyzję. Zamknęła drzwi i szybko podążyła w stronę miasteczka, by zawiadomić władze, co wydawało się jej narazie najlepsze.

Gdy powróciła w godzinę później z burmistrzem Faouet, polowym i całą masą ciekawych, chata była pusta.

Trup zniknął.

Wszystko to było tak dziwne! Weronika wiedziała dobrze, że nie może odpowiadać na pytania i rozwiać podejrzenia i wątpliwości, jakie mogły się nasunąć co do prawdziwości jej zeznań, powodu jej obecności tu, stanu jej zmysłów wogóle i zgóry zrezygnowała ze wszelkich wysiłków i walki. Oberżysta był tam również. Zapytała go, jakie jest najbliższe miasteczko przy szosie i czy jest tam stacja kolejowa, by mogła wrócić do Paryża.

Zapamiętała sobie dwie nazwy miasteczek: Scaer i Rosporden, zamówiła wózek, który miał ją dogonić w drodze z walizką i odeszła chroniona przeciw wszystkim złośliwościom swą poważna pięknością.

Odeszła drogą długą na całe mile. Było jej tak spieszno zakończyć z temi niezrozumiałemi przygodami i powrócić do spokoju i zapomnienia, że szła wielkiemi krokami, zapominając o tem, że jedzie za nią wózek.

Wchodziła na wzgórza, schodziła w doliny, nie myślała nic, nie próbując znaleść rozwiązania zagadek. Ujrzała przeszłość. Bała się jej przeszłości, która ciągnęła się od porwania jej przez Worskiego, aż do śmierci ojca i dziecka...

Nie chciała myśleć o niczem innem, tylko o tej szarej egzystencji, jaką miała w Besançon. Tam nie było żadnych smutków, marzeń, wspomnień; nie wątpiła, że wśród tych drobnych, codziennych faktów, w swem skromnem mieszkaniu zapomni o tej opuszczonej chacie, o tym okaleczonym trupie, o tym okropnym rysunku z tajemniczym napisem.

Ale tuż przed miasteczkiem Scaer, gdy usłyszała już za sobą rżenie konia, ujrzała na rozdrożu dróg prowadzących do Rosporden szczątki muru, zostałe z domu pół rozwalonego.

A na tym szczątku muru widniał biała kredą ponad strzałą i numerem 10 napis fatalny: W. H.

ROZDZIAŁ II.

Nad brzegiem morza.

W duszy Weroniki zaszła nagła zmiana. Dotąd uciekała z decyzją przed groźbą niebezpieczeństwa, które wyłaniało się przed nią ze złej przeszłości, teraz postanowiła iść aż do końca tą niebezpieczną drogą otwierającą się przed nią.

Ta zmiana pochodziła od małego światełka, które nagle błysło jej w ciemnościach. Nagle zrozumiała tę rzecz, że strzała wskazuje kierunek, że Nr. 10 musi być 10 numerem serji wytyczającej drogę prowadzącą z oznaczonego punktu, wiodącego do drugiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota 29 marca

Św. Eustazego, opata, † 625.

Św. Jonasza i Barachizjusza, męczenników. † 345.

SŁOW.: KRZESŁAW.

Jutro, 30 marca: Niedziela IV Postu. — Św. Zozyma, biskupa.

	Wschód	Zachód
Słońca o godz.	5.29,	o godz. 18.10
Księżyca „	5.33,	„ „ 17.24

Długość dnia 12.42.

Zmiany powietrza: zimno, wielka burza.

Największy czas

odnowić przedpłatę na „Katolika“ na miesiąc kwiecień lub też cały drugi kwartał na poczcie lub też u naszych agentów.

Jednocześnie upraszamy o dołożenie wszystkich sił koło zjednywania nowych abonentów. Mianowicie w teraźniejszym okresie wiosennym należy uczynić wszystko, by liczba abonentów „Katolika“ stale wzrastała.

Wśród naszej ludności jest jeszcze wielu takich, którzyby mogli i powinni pobierać „Katolika“, lecz dotychczas go nie zamówili. O pomoc w pozyskaniu tych licznych rzesz nowych czytelników zwracamy się tą drogą do wszystkich naszych wiernych czytelników.

Nie wątpimy wcale, że przy życzliwem poparciu ze strony czytelników „Katolika“ nasza akcja propagandowa wyda piękne rezultaty.

Redakcja i Wydawnictwo „Katolika Polskiego“.

— **Pięciozłotowe bilety państwowe.** W tych dniach ogłoszono rozporządzenie ministra skarbu z dnia 10 marca w sprawie wycofania z obiegu pięciozłotowych biletów państwowych. Na mocy tego rozporządzenia, pięciozłotowe bilety państwowe z datą 25 października 1926 roku tracą moc prawnego środka płatniczego z dniem 30 czerwca 1930 roku. Poczynając od dnia 1-go lipca 1930 roku do dnia 30 czerwca 1932 r. bilety powyższe będą wymieniane oraz przyjmowane przy uiszczaniu wszelkich należności w centralnej kasie państwowej, kasach skarbowych oraz w oddziałach Banku Polskiego. Po dniu 30 czerwca 1932 r. obowiązek wymiany tych biletów ustaje.

Województwo śląskie.

* **Wybory komunalne na Śląsku.** W niedzielę, dnia 30 marca b. r. odbędą się wybory komunalne w następujących gminach śląskich:

w powiecie katowickim: 1. Bytków, 2. Kochłowice, 3. Kończyce, 4. Michałkowice, 5. Mysłowice, 6. Nowawieś, 7. Siemianowice i 8. Wełnowiec;

w powiecie świętochłowickim: Lipiny;

w powiecie pszczyńskim: 1. Chełm, 2. Goczałkowice Dolne, 3. Mikołów i 4. Poręba;

w powiecie rybnickim: Biertułtowy;

w powiecie tarnogórskim: miasto Tarnowskie Góry.

Prawo wyboru przysługuje wszystkim obywatelom polskim obojga płci, którzy w dniu wyłożenia list wyborczych (10 lutego 1930 roku) skończyli 25 lat życia, w danej gminie mieszkają conajmniej 6 miesięcy i są w posiadaniu honorowych praw obywatelskich.

Każdy wyborca, wpisany do listy wyborczej, jest obowiązany stawić się w dniu wyborów w godzinach, ustalonych do głosowania, przed właściwą komisją wyborczą i oddać swoją kartkę. **Kto bez uzasadnionego powodu uchyli się od obowiązku wyboru, podlega grzywnie od 1—50 złotych.** Zmiana grzywny na areszt jest niedopuszczalna.

Za powód, usprawiedliwiający niespełnienie obowiązku prawa wybierania uznaje przełożony gminy następujące przyczyny: 1. chorobę lub ułomność wyborcy, 2. ukończenie 70 roku życia przez wyborcę, 3. przeszkodę, wynikającą z obowiązków, związanych z urzędem publicznym, sprawowanym przez wyborcę. Istnienie okoliczności, usprawiedliwiającej niespełnienie obowiązku wykonania prawa wyborczego, należy udowodnić przez złożenie odpowiednich dowodów piśmiennych.

* **Prohibicja.** Dyrekcja Policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie artykułu 29 ustawy z dnia 5 maja 1926 r. w przedmiocie ordynacji wyborczej dla gmin miejskich i wiejskich górnośląskiej części województwa śląskiego obowiązuje zakaz sprzedaży, wyszynku i podawania trunków alkoholowych, i to w dniu poprzedzającym wybory, jak również w dniu wyborów.

Wobec powyższego wzbronione jest podawanie wszelkich napojów alkoholowych, wina i piwa w dniach 29 i 30 marca br. w następujących miejscowościach powiatu katowickiego: Bytków, Kochłowice, Kończyce, Michałkowice, Nowa Wieś, Siemianowice Śląskie, Wełnowiec i Mysłowice.

Zakaz obowiązuje aż do godz. 8 rano dnia 31 marca 1930 r.

* **Ważne dla byłych funkcjonarjuszy policji województwa śląskiego.** Główna komenda policji województwa śląskiego wzywa wszystkich byłych funkcjonarjuszów Policji województwa śląskiego, którzy wskutek zwolnienia, wydalenia, przeniesienia w stan spoczynku, lub w inny sposób odeszli ze służby w Policji województwa śląskiego, a mają prawo otrzymania niewypłaconych im dotąd diet za delegację na kursy policyjne, — do spiesznego przedłożenia wniosków na wypłatę tychże diet i podania dokładnego adresu zamieszkania Głównej Komendzie Policji województwa śląskiego.

Diety za delegację na kursy policyjne należą się począwszy od 22 sierpnia 1924 r.

W wnioskach wyszczególnić należy czasokres, rodzaj i miejscowość odbytego kursu. Rodzinom względnie prawnym spadkobiercom zmarłych funkcjonarjuszów, również zmarłych byłych funkcjonarjuszów Policji województwa śląskiego, powyższe diety taksamo się należą. Ostateczny termin do przedkładania wniosków jest 30-go czerwca 1930 r.

* **Trudne położenie kowali.** Przed kilku dniami odbyło się w Królewskiej Hucie w lokalu Grochowiny kwartalne posiedzenie samodzielnych kowali z całego województwa śląskiego. Rzemiosło kowalskie znajduje się obecnie w trudnem położeniu. Samodzielni majstrowie żalą się na brak pracy oraz wysokie podatki. Tanich sił w kowalstwie niema, gdyż w czasach obecnych chłopacy nie chcą uczyć się za kowala. Zebraniu przewodniczył starszy cechmistrz Moczny z cechu kowali w Katowicach. Jako zastępca Izby rzemieślniczej przybył na posiedzenie pan Sobota, który wygłosił referat na temat wystawy rzemieślniczej, która odbędzie się w jesieni roku bieżącego w Katowicach. Następnie obradowano nad sprawą egzaminów, dotyczących kucia koni. Samodzielni kowale żądają, aby egzaminy te odbywały się na Śląsku, a nie poza Śląskiem. Utworzono sąd rozjemczy, który będzie rozstrzygał zatargi między poszczególnymi majstrami. Do sądu rozjemczego **należą: Robert Moczny z Katowic, Alojzy Kulpanek z Królewskiej Huty, Jerzy Kutselka z Królewskiej Huty, Jan Szramowski z Katowic, Polczyk z Tarnowskich Gór, Konstanty Lodek z Mysłowic i Adolf Szedzielorz z Katowic.** Pomyślano także o kasie pogrzebowej, która objąć ma wszystkich członków i płacić pośmiertne w wypadku zgonu.

* **Jarmarki na Śląsku** w miesiącu kwietniu 1930 r. Katowice: 15-go kwietnia konie, bydło, krowy, kozy, świnie i owce. Lubliniec: 8 kwietnia konie i bydło. Rybnik: 1 kwietnia konie i bydło. Wodzisław: 8 kwietnia bydło i konie; 9 kwietnia kramarski. Żory: 16 kwietnia bydło i konie. Pszczyna: 9 kwietnia bydło i konie; 10 kwietnia kramarski. Mikołów: 2 kwietnia konie, bydło i kozy; 3 kwietnia kramarski. Stary Bieruń: bydło i kramarski.

Biuro porady prawnej „Katolika“

będzie czynne w **miesiącu kwietniu br.** w dni następujące:

w **Katowicach** w redakcji „Katolika“ przy ulicy św. Stanisława nr. 4 (pierwsze piętro) w poniedziałki 14 i 28 kwietnia oraz w czwartki 3, 10, 17 i 24 kwietnia tylko przed południem;

w **Mikołowie** w „Oberży Krakowskiej“ p. Jana Kiela, ul. Krakowska 23 (przy targowisku) **tylko w poniedziałek 7 kwietnia** przed południem;

w **Pszczynie** u restauratora p. Michała Zawiszy (ulica Gotsmana) we wtorki (dni targowe) 1, 8, 15, 22 i 29 kwietnia tylko przed południem;

w **Radzionkowie** u kolportera „Katolika“ p. Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) w środy 2, 9, 16, 23 i 30 kwietnia tylko przed południem;

w **Rybniku** w restauracji p. Wieczorka przy ulicy Raciborskiej w soboty 5, 12, 19, i 26 kwietnia tylko przed południem.

Biuro jest czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni porad się nie udziela. Czytelnicy mogą przychodzić do porady tam, gdzie im najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego. Na odpowiedzi listowe trzeba nadesłać znaczek pocztowy za 25 groszy.

Korzystajcie z naszego biura porady prawnej w razie potrzeby, zamiast chodzić do pisarzy pokątnych i wydawać nieraz znaczne grosze za pisanie wniosków, zażaleń itp.

Wydawnictwo i Redakcja „Katolika“.

Z Katowickiego.

Katowice. (Gmach Kasy Chorych.) Biura Kasy Chorych w Katowicach mieszczą się w zwykłej kamienicy przy ulicy św. Jana i Dyrekcyjnej. Ze względów zdrowotnych kancelarje mają być przeniesione do innego budynku. Zarząd Kasy Chorych ma zamiar postawić nowy gmach, w którym biura będą umieszczone. W tych dniach rozpoczęły się układy o kupno odpowiedniego budowiska.

— (Z życia zorganizowanej młodzieży.) W sobotę 22 marca odbyło się walne zebranie zarządów okręgu katowickiego Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w sali zebrań przy katedrze w Katowicach. Na zebranie przybyli sekretarz generalny ks. Matuszek i komendant związku nauczyciel Karuga. Zebranie zagaił patron okręgu ks. profesor Graniczny. Najpierw odczytano sprawozdania zarządu okręgowego. Profesor ks. Graniczny wygłosił referat na temat „Bratnia myśl i bratni czyn“. Nauczyciel Karuga wygłosił wykład o zawodach **lekkoatletycznych. Pod koniec** walnego zebrania wybrano nowy zarząd okręgowy w następującym składzie: Broda jako prezes, Wieczorek sekretarz okręgowy, Sojka skarbnik, Bonk naczelnik sportu.

— (Z ruchu przeciwalkoholowego.) Zjazd Katolickiego Związku Abstynentów, okręg śląski, odbyty dnia 16 marca br. na sali Rady miejskiej w Katowicach po wysłuchaniu sprawozdania stwierdza, iż ruch przeciwalkoholowy obejmuje coraz szersze rzesze ludności śląskiej. Przeprowadzenie całej akcji jest tylko możliwe dzięki intensywnej pomocy pana wojewody. Wobec tego Zjazd dziękując p. dr. Grażyńskiemu za pomoc, żywi nadzieję, iż organizacje nasze nadal na poparcie ze strony p. Wojewody liczyć mogą. Uczestnicy Zjazdu obiecują zaś tem wydatniej zająć się pracą w ruchu przeciwalkoholowym.

— (Nieco statystyki.) Według zestawień statystycznych dyrekcji kolejowej w Katowicach w roku ubiegłym przybyło na stacje Katowice 70 tysięcy pociągów osobowych. Codziennie przybywało na dworzec katowicki 520 pociągów, czyli 22 pociągi na godzinę, a przeciętnie przejeżdżał jeden pociąg na trzy minuty. Biletów kolejowych sprzedano w ciągu roku 9 miljonów. Jak wynika z tych cyfr od czasu przyłączenia części Górnego Śląska do Polski ruch w Katowicach wzrósł dwukrotnie.

Mysłowice. (Kontrola bezrobotnych.) Jednorazowa miesięczna kontrola bezrobotnych, którzy wsparcia nie otrzymują, a są zarejestrowani w mysłowickim urzędzie pośrednictwa pracy, odbywa się dla osób z Brzezinki, tamże w domu administracyjnym, pokój 2, w dniu 9 kwietnia. **Kontrola bezrobotnych tej kategorji z Brzezkowic, Mysłowic, Słupnej, Huty Rozalji, Miejskiego Janowa, Szopienic i Szabelni odbędzie się 10 kwietnia w magistracie, pokój 7. Kto nie stawi się do kontroli, może być wykreślony z listy bezrobotnych.**

— (Okropny wypadek.) W pewnym domu przy ulicy Powstańców w Mysłowicach wydarzył się okropny wypadek. Pewna kobieta, która niosła do mieszkania 13-miesięczne dziecko, popadła nagle w omdlenie i spadła ze schodów. Dziecko wypadło jej z rąk i uderzyło głową tak nieszczęśliwie, że doznało pęknięcia czaszki. Śmierć nastąpiła natychmiast. Domownicy odstawili kobietę i zwłoki dziecka do mieszkania.

Szopienice w Katowickiem. (Wybryk.) W pobliżu stacji kolejowej Szopienice obrzucono pociąg osobowy kamieniami. Jeden z kamieni wybił szybę w oknie. Sprawców dotychczas nie wyśledzono.

Bytków w Katowickiem. (Chłopak pod kołami samochodu.) Wiktor Odoj, lat 5, został najechany przez samochód, kierowany przez Jerzego Procka z Królewskiej Huty. Kierowca samochodu odstawił chłopaka najpierw do lekarza, następnie do domu rodzicielskiego.

Siemianowice w Katowickiem. (Robota zastępstwa gminnego.) W ubiegłym czasokresie wyborczym 1926—1930 roku rada gminna w Siemianowicach odbyła 26 posiedzeń, urząd gminny 11 zebrań. Załatwiono 319 spraw. Pierwszy raz zebrali się członkowie zastępstwa gminnego w dniu 9 kwietnia 1926 roku. Ostatnie posiedzenie, na którem odbyło się pożegnanie, odbyto dnia 12 marca 1930 roku.

Chorzów w Katowickiem. (Wandalizm.) Podczas jednej z ubiegłych nocy skradziono 6 figur metalowych z tutejszego cmentarza. Zuchwałych osobników dotychczas nie wyśledzono.

Wełnowiec w Katowickiem. (Napad na kolejkę elektryczną.) W tych dniach o godz. 10 wieczorem na szosie wełnowieckiej, dokonano zuchwałego napadu na tramwaj, kursujący między Sie... nowicami

a Katowicami. Gdy tramwaj przy przejeździe kolejowym niedaleko Katowic zwolnił jazdę, wskoczyło do wagonu sześciu uzbrojonych bandytów, którzy sterroryzowawszy motorniczego, zmusili go do zatrzymania wozu. Jednocześnie sprzeciwającego się im konduktora uderzyli w głowę kamieniem, tak, że upadł zalany krwią. Podczas, gdy część pasażerów w popłochu opuściła wagon, reszta zaczeła regularną bitwę z bandytami. W końcu bandyci zostali pokonani. Na skutek natychmiastowego zarządzenia pościgu policja w ciągu nocy ujęła trzech bandytów, którym z walki udało się zbiec. Trzech przytrzymano w czasie bójki. Ciężko ranionego konduktora odstawiono do szpitala. Z innej strony donoszą, że w tym wypadku nie chodzi wcale o napad rabunkowy, lecz o zwykłą bijatykę. Jak było istotnie, ustali zapewne dalsze śledztwo policyjne.

Wirek w Katowickiem. (Pomieszanie zmysłów.) Pewna dziewczyna z ulicy Bytomskiej w Wirku zapadła nagle na chorobę umysłową. Dla własnego bezpieczeństwa odstawiono ją do lecznicy.

Z Król. Huty.

Królewska Huta. (Z parafji św. Barbary). Organ niemieckich katolików „Kurier“ zajął się przed tygodniem stosunkami w naszej parafji. Między innemi „Kurier“ twierdzi, że ofiarność parafjan polskich jest mniejsza jak ofiarność parafjan niemieckich. Na udowodnienie twierdzenia swego pisze, że niemieccy parafjanie na jedynem niemieckiem nabożeństwie niedzielnem dzierżawią więcej miejsc w ławkach jak polscy parafjanie na dwu polskich nabożeństwach. Na polskich nabożeństwach jest wielka liczba wolnych miejsc w ławkach a niektóre ławki są zupełnie próżne. Trudno powiedzieć, o co chodzi pismakowi niemieckiemu. Nie jest wykluczonem, że katolicy niemieccy zabiegają o powiększenie liczby nabożeństw niemieckich i próżne ławki podczas nabożeństw polskich mają im posłużyć do udowodnienia niekonieczności odprawiania dwu nabożeństw dla parafjan polskich. Słaby to jednak argument, ponieważ nie miejsc w ławkach, lecz wogóle udział w nabożeństwach świadczy o ich niezbędnej konieczności. Że zaś parafjanie polscy mniej od niemieckich parafjan dzierżawią miejsca w ławkach pochodzi stąd, że polscy parafjanie są mnie zamożni jak niemieccy parafjanie. Cały stan średni chodzi na niemieckie nabożeństwa. Nic więc dziwnego, że pp. majstrowie dzierżawią i płacą miejsca w ławkach kościelnych. Więc też zbyt śmiało jest twierdzić, że polscy parafjanie mniej są ofiarni. Przeciwnie, dają na kościół i cele kościelne w miarę możności i swego stanu majątkowego. Że zaś niemieccy parafjanie są majętniejsi, z tego nie można robić wymówek polskim parafjanom. Pismak niemiecki niechaj o tem pamięta w przyszłości.

Parafjanin.

— (Wyśledzenie włamywaczy.) Pod koniec stycznia roku bieżącego włamali się złodzieje do wędzarni śledzi M. Hejmanna w Królewskiej Hucie. W tych dniach wyśledzono sprawców. Włamania dokonali Józef Skolik, Herman Tomala, Józef Szwinger, Antoni Rzeźniczek i Bolesław Kijończyk, wszyscy z Królewskiej Huty. Sprawę skierowano do sądu.

Z Swiętochłowickiego.

Świętochłowice. (Nowe ceny maksymalne.) Komisja do ustalenia cen na powiat świętochłowicki uchwaliła na swem posiedzeniu następujące ceny maksymalne, czyli największe: 1 kg 70-procentowej mąki na chleb 39 groszy, chleb z 70-procentowej mąki również 39 groszy, 65-procentowa mąka pszeniczna 68 groszy, bułka, ważąca 97 gramów 10 groszy, 1 funt wołowiny 1.50, mięso wieprzowe 1.70 zł, 4 centymetry gruba słonina 1.80, 1 funt masła stołowego 3.40 zł, jajka 13 do 15 groszy.

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 27 marca: za 100 złotych 46.98 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.85 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 27 marca: za 100 franków francuskich 34.84 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.33 zł, za 100 koron czeskich 26.37 zł.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 27 marca 1930 r.

Żyto 19.25—19.75, pszenica 35—36, jęczmień na krupy 19—19.50, jęczmień browarowy 21—23, mąka żytnia 32.50, mąka pszeniczna 54.75—58.75, osucie żytnie 13.50, osucie pszeniczne 15—16, owies pierwszorzędny nieco podrożał.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Unieszkodliwienie szajki przemytników.) Przed kilku dniami w oklicy Lipin, straż graniczna ujęła dwie szajki przemytników w liczbie 11 osób. Podczas obławy na przemytników od strzałów straży granicznej został ciężko raniony niejaki Chaskiel Lajtman z Będzina. Jak stwierdzono, wszyscy przemytnicy pochodzą z Sosnowca, Będzina i okolic. Znaleziono przy nich przemycane rodzynki, pomarańcze, jedwab, tytoń i środki izolacyjne elektryczne.

Chebzie w Świętochłowickiem. (Wykład o raku ziemniaczanym.) Właścicielom oraz dzierżawcom pól ziemniaczanych, zamieszkałych w gminach Nowy Bytom, Godula i Orzegów, zwraca się uwagę, że dnia 1 kwietnia o godz. 15.30 odbędzie się w Chebziu na sali p. Miarki wykład o raku ziemniaczanym.

Godula w Świętochłowick. (Sprzeniewierzenie.) W tych dniach został aresztowany Ignacy Sosnowski z Goduli pod zarzutem sprzeniewierzenia 3 tysięcy złotych. Sosnowski przywłaszczył sobie wymienioną kwotę jako były urzędnik komunalnej kasy oszczędności w Świętochłowicach. Pieniądze zużył na własne potrzeby. Aresztowanie niesumiennego pracownika nastąpiło w Królewskiej Hucie.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Podatek budynkowy.) Gmina Piekary Wielkie pobiera na rok rachunkowy 1930-31 podatek budynkowy w wysokości 4 od tysiąca od wartości nieruchomości.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów. (Z posiedzenia rady miejskiej.) Na ostatniem swem posiedzeniu rady miejskiej przyjęto statut miejscowy w przedmiocie stosunków prawnych urzędników komunalnych miasta Mikołowa oraz zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierót, następnie udzielono zezwolenie p. Adamowi Gwoździowi na budowę domu mieszkalnego przy ul. Podleskiej, wreszcie uchwalono koszty na przebudowę i nadbudowę części gmachu ratuszowego. W dalszym ciągu obrad uchwalono podwyższyć ubezpieczenie gazowni miejskiej z 80 tysięcy na 150 tysięcy złotych.

Kostuchna w Pszczyńsk. (Śmiertelny wypadek.) Na kopalni w Kostuchnie wskutek zawalenia się ściany węglowej został ciężko raniony górnik Szymon Włosik. Doznał on tak ciężkich ran, że w drodze do szpital zmarł.

Łaziska Górne w Pszczyńskiem. (Nowa kolejka linowa.) Firma „Elektro“ w Łaziskach Górnych ma zamiar zbudować nową kolejkę linową do transportowania szlaki. Plan budowy jest wyłożony w kancelarji kierownika urzędu okręgowego w Łaziskach Górnych. Sprzeciwy można zgłosić tamże w ciągu 14 dni.

Z Rybnick'ego.

Rybnik. (Zjazd powiatowy T. C. L.) W niedzielę 23 marca odbył się w Rybniku X zjazd powiatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych. Delegatów i gości przywitał prezes powiatowy T. C. L. Basista. Przewodniczącem zjazdu wybrano prezesa izby karnej Stodolaka, sekretarzem profesora Zdąbłasza. Z gości przemawiali burmistrz Weber, starosta Wyglenda, prokurator Zechender, inspektor Linca oraz kierownik sekretarjatu z Królewskiej Huty. Ze sprawozdań wynikało, że: załatwiono 19 spraw, wysłano ogółem 644 pism i urządzono 3 zebrania powiatowego komitetu. Dochód wynosił 328.010 złotych, rozchód 324.453 złotych 92 grosze, pozostaje na lipiec 1929 roku 3 tysiące 556 złotych i 8 groszy. Z początkiem roku sprawozdawczego było 107 bibljotek, przybyło 7, przeto obecnie jest 114. Książek ogółem 26.690, czytelników 7107, wypożyczeń 71.739, zebrań podkomitetów 149, zebrań walnych 49, wieców oświatowych 78, wieczornic i obchodów 167, wykładów z przeźroczami 80, bez przeźroczy 165, kursów oświatowych 9, prelekcyj 653, przeciętna liczba uczestników 4824, ogólna 29.422, ilość członków płatnych 822. Oprócz tego T. C. L. zakłada bibljoteczki dla uczniów szkolnych, z których niejednokrotnie korzystają i dorośli. W sprawozdaniu swem prezes Basista zaznaczył, że praca postępuje naprzód, a nauczycielstwo jest tym czynnikiem, który tu na kresach pracuje wytężonemi siłami i potęguje myśl polską. Zwrócił uwagę na to, że wrogowie nasi nie śpią i wszelkiemi środkami agitują za szkołą mniejszościową. Zarząd główny i okręgowy T. C. L. zdaje sobie sprawę dokładnie z tego, że powiat potrzebuje jeszcze wiele pracy oświatowej, do czego potrzebne są także dopowiedne środki materjalne. W dyskusji zabierali głos delegaci, poruszając sprawę członkostwa, centrali, prelegentów, bezpłatnego wypożyczania książek, bibljotekarzy, podkomitetów i wiele innych. Po udzieleniu absolutorjum całemu zarządowi na wniosek komisji rewizyjne, zostali wybrani do zarządu: Maksymiljan Basista jako prezes, Jan Branny bibljotekarz powiatowy, Antoni Janik sekretarz powiatowy, Józef Blacha zastępca sekretarza, Kowalski skarbnik. Oprócz wymienionych osób należą do zarządu: Kipta jako sędzia, inspektor szkolny Linca, nauczyciel Mańka z Rydułtów, właściciel dóbr Moczulski z Rzuchowa, kierownik szkoły Mazanek z Czuchowa, nauczyciel Nasiński, inspektor szkolny Rak, prezes izby karnej Stodolak, inspektor szkolny Stowłosa, profesor Szczepański, burmistrz Weber, starosta Wyglenda, prokurator Zechenter, profesor Zdąbłasz. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani: dyrektor banku Preis i dyrektor miejskich zakładów Józef Fros. — Dzień 3 maja, jak zwykle, postanowiono obchodzić uroczyście, zwracając uwagę na to, żeby starano się ograniczyć wydatki, a zebrać najwięcej na cele oświatowe. — W bieżącym roku 18 maja odbędzie się w Poznaniu uroczysty obchód 50-letniego jubileuszu T. C. L., który połączony będzie z poświęceniem Domu Oświatowego w Katowicach.

Smolna w Rybnickiem. (Śmiertelna gonitwa psa.) Przed kilku dniami wydarzył się w Smolnej pod Rybnikiem następujący wypadek: Robotnik Malszek, chcąc pozbyć się swego starego i złośliwego psa, wyprowadził go na łąki, przywiązał do drzewa, poczem podpalił lont, przy umocowanym u smyczy ładunku dynamitu, poczem biegiem się oddalił. Tymczasem pies, wyczuwając instynktem niebezpieczeństwo, zerwał sznurek i pobiegł za swym panem wraz z ładunkiem dynamitu. Pod koniec tej śmiertelnej gonitwy, kiedy pies był już w pobliżu swego pana, dynamit wybuchł, rozrywając zwierzę na kawałki, a poza tem poranił uciekającego robotnika, chcącego w tak niezwykły sposób rozstać się ze swym psem. Maleszka przewieziono do szpitala w Rybniku.

Buków w Rybnickiem. (Nieszczęśliwy wypadek.) Zatrudniony w cegielni tutejszej robotnik J. Mrózek czyścił wnętrze kotła parowego mieszanką, sporządzoną z oleju i benzyny. Ponieważ w kotle było ciemno, Mrózek wykonywał pracę przy świetle lampy karbidowej. Nagle nastąpiła eksplozja gazów benzynowych, przyczem wymieniony robotnik doznał poparzeń, gazy bowiem zapaliły się od światła lampy karbidowej. Pewien robotnik, który stał w pobliżu, wyciągnął nieszczęśliwego robotnika z kotła, poczem odstawiono go do szpitala.

Radlin w Rybnickiem. (Usiłowane samobójstwo.) Służąca Stefanja Holakówna, lat 19, wypiła znaczną ilość esencji octowej. Jej pracodawca, rolnik Maksymiljan Dalmer, przywołał lekarza, który służącą polecił odstawić do szpitala w Wodzisławiu. Stan dziewczyny jest beznadziejny.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Posiedzenie członków magistratu.) Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie członków magistratu miasta Lublińca. Obradowano nad różnemi sprawami, między innemi nad podatkami. Najważniejszym punktem była sprawa budowy nowej szkoły. Województwo przyobiecało dać na ten cel subwencję w wysokości 500 tysięcy złotych. Z tego powodu roboty około nowego gmachu szkolnego będą rozpoczęte w tym roku.

Kalina w Lublinieckiem. (Nowy naczelnik gminy.) Na podstawie ordynacji gmin wiejskich rolnik Sykstus Pinkawa z Kaliny został mianowany naczelnikiem gminy w miejscowości Kalina.

Z Cieszyńskiego.

Jaworzynka w Cieszyńskiem. (Kradzież konia). Podczas jednej z ubiegłych nocy skradziono konia na szkodę rolnika nazwiskiem Józef Jurek Mały. Stwierdzono, że konia ukradł 25-letni Józef Wawrzacz z Jaworzynki. Konia schwytano i zwrócono poszkodowanemu. Sprawca kradzieży uciekł do Czechosłowacji.

Komorowice w Bielskiem. (Napad rabunkowy.) Gdy Juda Eckerling z Leszczyn, powiat bialski, przechodził obok toru kolejowego, został napadnięty przez dwóch opryszków. Napastnicy powalili Eckerlinga na ziemię, poczem skradli mu 30 złotych. Jeden z bandytów zadał napadniętemu ranę, uderzając go w głowę tępem narzędziem. Przechodnie odstawili napadniętego i obrabowanego Eckerlinga do szpitala w Bielsku. Sprawców dotychczas nie wyśledzono.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Redukcja pracowników miejskich.) W związku ze zwyżką budżetu w Sosnowcu magistrat zamierza zredukować szereg pracowników różnych wydziałów zarządu miasta.

Kraków. (Młodzież przeciwko pojedynkom.) W tych dniach odbył się tu w uniwersytecie tłumny wiec młodzieży w sprawie pojedynków. Po ożywionej dyskusji uchwalono znaczną większością rezolucję, potępiającą pojedynek i wykluczającą pojedynkowiczów ze społeczności akademickiej, oraz żądająca na przyszłość usunięcia nietylko pojedynkujących się studentów, ale również sekundantów i autorów protokółów jednostronnych. Jako tymczasowy kodeks honorowy rezolucja poleca naprzykład kodeks harcerstwa polskiego.

Poznań. (Rolnik — oszustem.) W Dulu aresztowano rolnika Jana Galczyńskiego za oszustwa, jakie popełniał, sprzedając kilkakrotnie swą zagrodę, pobierając od kupujących większe kwoty, jako zadatek.

Tczew. (Atleta-szpieg.) Wilhelm Siedschlag z Tczewa był nietylko atletą, ale zabawiał się nadto zbieraniem „informacyj“ dla jednego z państw ościennych. Sąd w Wejherowie skazał go za to na 3 lata ciężkiego więzienia, oraz na 10 lat dozoru policyjnego.

Warszawa. (Linja wodna.) Z początkiem kwietnia roku bieżącego nastąpi otwarcie bezpośredniej linji żeglugi wodnej pomiędzy Warszawą a Gdynią przez Bydgoszcz i Grudziądz. Linję tę otwiera Lloyd bydgoski. Przyczyni się ona bardzo znacznie do wzmocnienia ruchu towarowego.

Plan Younga w parlamencie francuskim

Paryż. Do zapowiedzianej na pią-
tek debaty w Izbie Deputowanych nad
ratyfikacją planu Younga zapisało się
już 16 mowców. Głosowanie nastąpi
zapewne dopiero w połowie przyszłe-
go tygodnia. Dziś już nie ulega wąt-
pliwości, że za ratyfikacją opowie się
większość Izby, skoro klub socjalistów
uchwalił dnia 25 bm. głosować za raty-
fikacją nawet wówczas, gdyby Tar-
dieu powiązał ją z kwestją zaufania dla
siebie. Prawicowo-republikańska gru-
pa Marina da swym członkom swobo-
dę głosowania, chociaż sam Marin za-
atakuje plan Younga i termin opróż-
nienia Nadrenji. Radykali jeszcze nie
powzięli dyrektywy co do głosowa-
nia; prawdopodobnie i u nich będzie
pozostawiona swoboda, tak, że duża
mniejszość wypowie się za ratyfi-
kacją.

Paryż. Komisja spraw zagranicznych Izby deputowanych przyjęła sprawozdanie deputowanego Soulier w sprawie ratyfikacji planu Younga, wnosząc jedynie kilka zmian do wniosku tekstu proponowanego przez dep. Soulier. Poprawki te dotyczą sprawy wzmocnienia kontroli nad ewentualnemi uchybieniami niemieckiemi. Komisja odrzuciła wniosek socjalisty Grunbacha, domagający się włączenia do sprawozdania artykułu, potwierdzającego, iż Francja zrzeka się definitywnie wojny.

Groźba wojny Nepalu z Tybetem.

Londyn. Według wiadomości z Nankinu, Nepal przygotowuje 60-tysięczny korpus, zaopatrzony w współczesną broń, aby rozpocząć wojnę z Tybetem. Dalej Lama zwrócił się do rządu chińskiego z prośbą o przysłanie 3-ch dywizyj wojsk chińskich na pomoc wojskom tybetańskim.

Nepal, będący oligarchją militarną, jest państwem niezależnem, położonem w Himalajach, na północy od Indyj brytyjskich, i liczącem przeszło 5,600.000 ludności, oraz posiadającem armję około 45.000 (na stopię pokojowej), z których około 20.000 wojsk regularnych. Główną masę ludności stanowią Gurkasowie, jedno z najbardziej wojowniczych plemion w całych Indjach.

Królestwo Nepalu było wasalem Chin od 1791 do 1816 r. W tym ostatnim roku zawarło ono traktat przyjaźni i sojuszniczy z Wielką Brytanją. Na podstawie traktatu z 21 grudnia 1923 r. Nepal został uznany urzędowo przez Wielką Brytanję jako państwo niepodległe.

Przed ustąpieniem Stalina.

Moskwa. Sytuacja Stalina pogarsza się z dnia na dzień. Grupa młodych komunistów t. zw. komsomolców wtargnęła nocy ostatniej do sypialni Stalina i miała go zmusić do podpisania dokumentu, w którym podpisany stwierdza, że w przeciągu najbliższych miesięcy uda się na urlop, z którego już więcej nie powróci. Młodzież komunistyczna podjęła te kroki pod wrażeniem cofania się dyktatora czerwonej Rosji w sprawach włościańskich i religijno-kościelnych. Przywódcy młodzieży komunistycznej są w dalszym ciągu za prowadzeniem radykalnej polityki dotychczasowej. Jak twierdzą w kołach wojskowych przywódcy młodzieży komunistycznej mają silne poparcie w armji czerwonej oraz flocie, a zwłaszcza na Ukrainie. W związku z temi wypadkami kongres komunistycznej partji, wyznaczony na 15-go maja został odroczony na czas nieograniczony. Stalin bowiem nie czuje się na siłach, czy większość członków kongresu głosować jeszcze będzie za nim. Również nowe wybory do sowietu w całej Rosji sowieckiej, które były wyznaczone na dzień 1 października, zostały odroczone.

Co wolno przewozić z Niemiec do Polski

Z chwilą podpisania traktatu handlowego zakończyła się wojna celna pomiędzy Polską a Niemcami. Odtąd traktat reguluje wzajemny przywóz i wywóz towarów. Wojna celna wzbraniała zupełnie przywozu pewnych towarów z Polski do Niemiec i odwrotnie z Niemiec do Polski. Dzisiaj podajemy wysokość kontyngentu tych towarów, których dotąd z Niemiec do Polski nie było wolno przewozić ani za opłatą celną. Ilości są podane w q = kwintalach (t. j. centnarach metrycznych-podwójnych = 100 kg.)

Berlin. Dziennik ustaw Rzeszy (Reichsanzeiger) ogłasza z dnia 24 bm. No. 770 w części nieurzędowej tekst umowy gospodarczej między Rzeszą niemiecką a Rzecząpospolitą Polską, podpisanej w dniu 17 marca r. b. w Warszawie przez pełnomocników niemieckiego i polskiego.

Niemcy otrzymują na towary poniżej wymienione następujące kontyngenty roczne:

Kasza 12 500 centnarów metr. (q), ziemniaki sadzonki 10 000 q., jabłka świeże 2000 q., owoce i jagody świeże 1000 q., winogrona świeże 2500 q., suszone i suche owoce i jagody 1000 q., pasztety 35 q., konserwy owocowe i warzywne 9000 q., konserwy inne 3 tysiące q., wszystkie pozostałe towary w tej pozycji 1350 q., cukierki i t. d. 680 q., marmelady 200 q., soki owcowe itd. 50 q., wina wszelkiego rodzaju w beczkach 4500 hl., wina wszelkiego rodzaju w butelkach gronowe 3000 hl., wina owocowe w butelkach 50 hl., wina musujące 20 000 butelek, sery wykwintne 1600 q., ryby w opakowaniach hermetycznych 15 000 q., ryby w opak. niehermetycznych 3000 q., łososie wędzone i suszone 100 q., ostrygi i t. d. 15 q.

Futra 6000 q., obuwie ze skóry lakierowanej i t. d. 500 q., drzewa żyjące i t. d. 750 q., kwiaty i t. d. 1200 q., wyroby porcelanowe itd., 7000 q., szyby lustrzane itd. 6000 q., wody aromatyczne 50 p., kosmetyki i pachnidła 425 q., mydła toaletowe i lecznicze 1400 q., wyroby ze złota itd. 3 q., wyroby ze srebra itd. 30 q.

Fortepjany i pianina 1000 sztuk, pozytywki i t. d. 3500 sztuk, samochody osobowe 12 000 sztuk, motocykle 2000 sztuk.

Tkaniny bawełniane bielone 750 q., tkaniny meblowe 200 q., tkaniny bawełniane merceryzowane i t. d. 2000 q., aksamit, plusz i t. d. 480 q., tkaniny lniane itd. 300 q., tkaniny jedwabne itd. 100 q., tkaniny półjedwabne itd. 150 q., kaszmir itd. 30 q., dywany itd. 550 q., wyroby dziane 220 q., wyroby szmuklerskie itd., 35 q., wyroby firankowe 45 q., koronki i hafty 50 q., tkaniny tiulowe itd. 70 q.

Bielizna, odzież i konfekcja z niewymienionych materjałów zakazanych do przywozu 200 q., kapelusze damskie i dziecięce 40 q., czapki futrzane 150 q., odzież z podszewką jedwabną lub półjedwabną 55 q., chustki itd. 500 q.

Kapelusze itd. 325 000 sztuk, wózki itd., 20 q., parasole itd. 9700 sztuk, pióra ozdobne itd. 15 q., wyroby z sieczki szklanej itd. 25 q., wyroby galanteryjne kosztowne 100 q., wyroby galanteryjne zwyczajne 2000 q., zabawki dziecięce 3000 q.

PROGRAM RADJOWY.

Sobota, 29 marca 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.10 Skrzynka pocztowa radjostacji katowickiej dla dzieci. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska. — 19.20 Intermezzo muzyczne. — 19.30 Odczyt: „Z dziedziny fizyki. — O filmie dźwięowym“. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Odczyt: „Ze świata przyrody“. — 20.30 Koncert muzyki lekkiej z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka lekka z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: Muzyka z płyt gramofonowych. — 13.10 i 14.40 Komunikaty. — 15.00 i 15.20 Odczyty z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich. — 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci. — 18.45 Rozmaitości. — 19.25 Płyty gramofonowe. — 20.15 Odczyt: „Konno przez stepy Paragwaju“. — 20.30 Koncert muzyki lekkiej. — 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 14,1 m.: 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10—15.45 Transmisje z Warszawy. — 16.40 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości i komunikaty. — 19.25 Przegląd polityki zagranicznej. — 20.30 Koncert z Warszawy. — 23.00 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 336,3 m.: 13.05 Koncert gramofonowy. — 17.45 Słuchowisko dla dzieci z Warszawy. — 18.55 Interludjum muzyczne. — 19.35 Wieczór autorski. — 20.15 Ze świata kobiecego. — 20.30 Koncert z Warszawy. — 22.15 Muzyka taneczna. — 24.00 Koncert nocny firmy „Philips“.

Wrocław, fala 325 m.: Gliwice, fala 253 m.: 16.30 Płyty gramofonowe. — 18.15 Odczyt. — 19.05 Lekka muzyka wieczorna. — 20.00 Transmisja wesołego repertuaru z Lipska. — 20.30 Wieczór Oskara Straussa. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Płyty gramofonowe. — 15.00 Program dla młodzieży. — 16.30 Koncert. — 18.10 Muzyka kameralna. — 19.30 Recytacje. — 20.00 Recital śpiewaczy Umberta Urbana. Operetka Offenbacha „Ein Ehemann vor der Tür“. Następnie koncert popularny.

Niedziela 30 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m.: 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Piekarach Wielkich. — 12.58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz komunikat meteorologiczny. — 12.10 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 15.00 Transmisja odczytu z Warszawy: „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“. — 15.20 Odczyt: „Pierwsza pomoc w nagłych przypadkach u zwierząt domowych“. — 15.40 Ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów pasyjnych: „Ostatnia Wieczerza“. — 16.00 Koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach. — 17.15 Audycja dla szachistów. — 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.30 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocendra (Prof. St. Ligoń). — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Koncert solistów z Warszawy. — 20.50 Kwadrans literacki z Warszawy. — 21.05 Koncert popularny orkiestry „Polskiego Radja“ w Warszawie. 21.45 Słuchowisko z Wilna. — 22.15 Komunikat meteorologiczny i sportowy. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Muzyka lekka z Warszawy.

Poniedziałek 31 marca 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 16.00 Komunikaty. — 16.15 Program dla dzieci z Warszawy. — 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski“. — 17.45 Muzyka lekka z Warszawy. — 18.45 Rozmaitości. — 19.05 Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska. — 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.30 Odczyt: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego“. — 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Komunikaty strażactwa śląskiego. — 20.05 Odczyt: Marja Skłodowska-Curie i odkrycie radu“. — 20.30 Operetka L. Falla p. t. „Rozwódka“ z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 22.35 Komunikaty prasowe P. A. T. — 23.00 Odczyt dla słuchaczów zagranicznych w języku francuskim wygłosi Jego Ekscelencja ksiądz biskup śląski dr. Arkadjusz Lisiecki.

Kto wygrał?

20-ta Polska Państwowa Loterja Klasowa
(Tabela nieurzędowa.)

Przed przerwą.

20 000 zł. wygrał Nr.: 6508.

Po 3000 zł. wygrały N-ry: 67726 89396 199982.

Po 2000 zł. wygrały N-ry: 133392 166767 179072 199602.

Po 1000 zł. wygrały N-ry: 3562 39307 49433 51627 99838 135016 145009 168719 174781 184414 202414.

Po 600 zł. wygrały N-ry: 6320 14585 29471 30304 63579 79729 84580 91992 108659 109164 130369 144101 147723 191667 204722.

Po przerwie.

5000 zł. wygrał Nr.: 7198.

Po 3000 zł. wygrały N-ry: 44509 44732 49551.

Po 2000 zł. wygrały N-ry: 53363 171741.

Po 1000 zł. wygrały N-ry: 5481 31173 58945 71752 77450 88600 97114 103262 123801 137834 144432 170406 171918 186967 194124 202902 208443.

Po 600 zł. wygrały N-ry: 2884 18386 57064 76901 135733 155582 159308 168201 183988 203039.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Zawiadowcą kopalni „Prusy“ w **Miechowicach** został asesor górniczy Machens z kopalni w Sośnicy pod Gliwicami.

*

Onegdajszej nocy dokonali złodzieje ciężkiego włamania do składu kupca Krawczyka w **Mikulczycach.** Włamywacze zrobili w murze otwór, przez który dostali się do wnętrza. Skradli towarów za kilka tysięcy marek.

Z Zabrskiego.

Jednej z ubiełych nocy znaleziono w parku Gwidona koło **Zabrza** służącą Klarę Jokiel. Lekarz stwierdził objawy zatrucia. J. usiłowała popełnić samobójstwo.

*

Gliwicka stacja radjowa czyniła starania, by transmitować uroczystość wprowadzenia nadburmistrza Franza w dniu 2 kwietnia. Przewodniczący rady miejskiej Siara nie udzielił na to zezwolenia.

SPORT.

Międzynarodowe zawody bokserskie.

K. S. 09 Mysłowice — H. B. C. Hindenburg.

W poniedizałek dnia 31 marca odbędą sie w Mysłowicach w hotelu „Polonia“ międzynarodowe zawody bokserskie pomiędzy drużynami H. B. C. Hindenburg a drużyną bokserską K. S. „09“ Mysłowice.

Kulminacyjnym punktem programu będzie niewątpliwie, spotkanie w wadze półciężkiej między mistrzem Śląska Niemieckiego Mierzwą — a wicemistrzem Śląska Polskiego Cybą. Jak wiadomo, Cyba znajduje się obecnie w bardzo dobrej formie, to też należy się spodziewać bardzo ciekawego przebiegu walki.

Program walk przedstawia się następująco:

Waga kogucia: Dyga (09 Mysłowice) — Kroll H. C. B.)
Waga piórkowa: Pioskownik 09) — Cieślik (H. C. B.)
Waga lekka: Orzegowski (09) — Biewald (H. C. B.)
Waga półśrednia: Mularczyk (09) — Brzoza (H. C. B.)
Waga średnia: Makowski (09) — Kmieciak (H. C. B.)
Waga półciężka: Koszenbar (09) — Niekrawietz (H. C. B.)
Waga półciężka: Cyba (09) — Mierzwa (HCB.)
Waga półciężka: Niesobski (St.) — Nowara

K. S. Stadjon Król. Huta — Heros Beuthen.

Również do Królewskiej Huty przejeżdża w dniu 1 kwietnia doskonała drużyna bytomska Heros, gdzie rozegra mecz bokserski z K. S. Stadjonem na sali hotelu „Hrabia Reden“.

Program poszczególnych walk przedstawia się następująco:

K. S. Stadjon Król. Huta — Heros Bytom.
Waga musza: Knoff — Hoffmann.
Waga kogucia: Otto — Krautwurst II.
Waga piórkowa: Dziembała — Helfeld.
Waga lekka: Zachłok — Lamla.
Waga półśrednia: Kotuła — Klarowitz.
Waga średnia: Latoska — Loch.
Waga średnia: Jokiel — Krause.
Waga półciężka: Niesobski — Platzek.

Czwórmecz bokserski.

Polski Związek Bokserski zgodził się ostatecznie wziąć udział w czwórmeczu bokserskim **Polska, Czechosłowacja — Bawarja — Węgry.** Czwórmecz odbędzie się w Budapeszcie między 25 a 27 kwietnia r. b.

Zasadą czwórmeczu jest walka każdego zespołu z każdym przeciwnikiem, przyczem w ciągu tych trzech spotkań nie wolno zmieniać składu reprezentacji. Zwycięży więc drużyna twardsza i bardziej odporna na ciosy przeciwników.

Przetarg na budowę toru łyżwiarskiego w Katowicach.

Na Górnym Śląsku powstało ostatnio Katowickie Towarzystwo Łyżwiarskie, pierwszy klub łyżwiarsko-kolejowy na terenie woj. Śląskiego. K. T. Ł. rozpisało już przetarg na budowę otwartego sztucznego toru łyżwiarskiego pod Katowicami, na podstawie planów opracowanych przez inż. Schmiedta z Wiednia.

W ten sposób sprawa powstania w Polsce pierwszego sztucznego toru łyżwiarskiego wchodzi już na realne tory.

Sprawy towarzystw.

Chropaczów. Związek górniczo-hutniczych inwalidów, wdów i sierot, filja Chropaczów urządza w środę, 2 marca, o godzinie 1.30 po południu zebranie w lokalu Walczaka. Uprasza się o liczny udział.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach

ogłasza ofertowy pisemny

przetarg publiczny

na urządzenie:

1. instalacji urządzenia ogrzewania pompowo ciepłowodnego.

2. instalacje urządzeń sanitarnych dla domu mieszkalnego.

w Katowicach przy ul. Wojewódzkiej z terminem wniesienia ofert do dnia 9 kwietnia 1930 r. godzinie 11-tej.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego nr. 10 oraz na tablicy Wydziału Robót Publicznych gmach Wojewódzki IV piętro w Katowicach.

Za Wojewodę

Inż. Zawadowski m. p.

Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

Zwyczajne Walne Zebranie

Spółdzielni Bank Ziemski

spółdz. zap. z ogr. odp.

w Katowicach

odbędzie się w sobotę 12 kwietnia o godz. 16-tej (4) po południu w lokalu banku, Rynek 12.

Porządek obrad:

1. Przedłożenie rachunków i bilansu za rok 1929.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej względnie komisji bilansowej z odbytych czynności za rok 1929.
3. Uchwała co do przyjęcia bilansu i udzielenia pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Uchwała w myśl par. 46 ustawy o spółdzielniach.
5. Zmiana statutu spółdzielni par. 1, 3. 47, 49.
6. Wybór 2 członków Rady Nadzorczej na 3 lata.
7. Uchwała, dotycząca wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej.

Rachunki i bilans za r. 1929 wyłożone są dla członków w lokalu bankowym od dnia dzisiejszego ogłoszenia.

Katowice, dnia 26 marca 1930 r.

Rada Nadzorcza.

K. Sobociński, prezes.

Prawidłowa droga do przywrócenia zdrowych nerwów

Chore, wyczerpane nerwy, czynią życie gorzkiem, powodują dużo cierpień, jak naprzykład bóle kłujące, przeszywające, zawroty głowy, uczucie obawy, szum w uszach, zaburzenie w trawieniu, bezsenność, niechęć do pracy oraz inne przykre objawy.

Moja niedawno wydana pouczająca broszura wskaże Wam drogę właściwą do pozbycia się tych wszystkich dolegliwości. W pomienionej broszurce wskazane są przyczyny, powstawanie oraz leczenie cierpień nerwowych na podstawie długoletnich doświadczeń. Wysyłam tę ewangielię zdrowia **zupełnie darmo** wszystkim, zwracającym się listownie pod niżej wskazanym adresem. Tysiące podziękowań stwierdzają ten jedyny skuteczny sposób, opracowany na podstawie naukowych badań, dla dobra cierpiącej ludzkości. Ci wszyscy, którzy należą do niezliczonego szeregu chorych nerwowych i cierpią na te dolegliwości, niechaj zażądają mojej, dającej ukojenie broszurki.



Niech się każdy przekona iż nie obiecuję nikomu nic nieprawdziwego, gdyż wysyłam w ciągu najbliższych 2-ch tygodni **ZUPEŁNIE GRATIS** tę uświadamiającą broszurkę kazdemu, kto do mnie napisze. Wystarczy karta.

ERNST PASTERNACK, Berlin SO., Michaelkirchplatz 13. Oddział 319

Bank Ludowy

Spółdz. z odp. ogr.

w **Nowej-Wsi** koło Królewskiej Huty

Zastępstwo Banku Polskiego do inkasowania weksli

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe płacąc do 10 %

Załatwia wszelkie czynności bankowe.



MEBLE w wielkim wyborze

jak: **jadalki, sypialki, pokoje męskie, kuchnie,** jako też **meble pojedyńcze i wyroby tapicerskie**

z własnych warsztatów polecają przy wolnej dostawie do domu za gotówkę i na raty po najtańszych cenach

Bracia Jojko, skład i fabryka mebli

Tarnowskie Góry, Piastowska 5. Narożnik Nowy Rynek. Tel. 1007.

Już czas!

Proszę jeszcze dziś zażądać **nowy ilustrow. cennik** na nasiona, drzewka owocowe i róże firmy

Fr. Gartmann. Poznań, Wielkie Garbary 21

za darmo.



Dogodne warunki kupna pozwalają każdej gospodyni porzucić stary uciąż. sposób prania.

Naszym aparatem „Kompresor“ pierze się bieliznę zamiast 3 dni 3 godziny, przy największej oszczędności mydła, czasu i bielizny.

Przekonajcie się sami: Pokazy prania odbywają się: w Królewskie Hucie, 3-go Maja 60 **i w Katowicach,** Gliwicka 2 **we wtorki, środy i czwartki o godz. 5 popołudn.**

Prosimy przynieść ze sobą brudną bieliznę, którą po 5 minutack zwracamy czysto wypraną.

Oszczędzajcie!!

na czarną godzinę i dla zapewnienia sobie starości.

Najpewniej i najkorzystniej ulokujesz swe oszczędności w

BANKU LUDOWYM

sp. z nieogr. odp.

w Wielk. Hajdukach, Ratuszowa 2.

Wypożyczamy darmo skarbonki.

Wydzierżawiamy safes (schowki).



Najdokładniejszy czas wskazuje nasz CHRONOMETRE

ściśle wyreg., extra płaski-fantaz. **z wiecznem szkłem** marki Chronometre **tylko** za złotych 5.25 (zam. 28.-). Dewizka jako premja.

Jeżeli nie posiadasz jeszcze naszego zegarka, napisz natychmiast do nas, gdyż wysyłamy na listowne zamówienia za zaliczeniem pocztowem zegarek kiesz., płaski, eleg., wyreg. do minuty, chód dźwięczny z 8-let. gwar. 2 szt. 10.10. — 4 szt. 20.- zł. Lepszy gat. 6.20, 7.50, 9.50, 11.50. Ze świecącym ceferbl. lub z now. franc. złota, b. płaski zł. 8.-, 10.-, 12.50. 15.-, 20.-. Kryty ANKIER z trzema kopertami zł. 14.50, 16.50, 19.-, 21.-, 25.-. 30.-, 35.-. Te same z now. franc. złota zł. 16.80, 18.25, 21.50, 27.-, 32.-, 40.-. Wszechświatowej marki A. MOSER na 18 kamieniach 17.50, 19.50, 23.-. Na rękę z paskiem męski lub damski 9.30, 11.50, 13.75, 15 -. Te same z now. franc. złota lub ze świecącym cyferbl. 11 50, 18.50, 21.-, 23.-, 27.-, 32.-, 38.- zł. — Budziki stołowe 10.50. 12.50, 14.50. Dewizki z now. franc. złota dopłata 1.50, 2.75, 3 50, 5.-, 7.-.

Firma „ZEGAROPOL“ Warszawa

Skrzynka poczt. 504./G.



Na raty miesięcznie **20 zł**

Kromczyński-Poznań Aleje Marcinkowskiego 5

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.



Jest do odstąpienia patent

względnie licencja z patentu polskiego p. Walther Mathesius. Nr. 1550 na: **„Sposób wytwarzania białego stopu panewkowego“.**

Zastępcy:

Czempiński i Skrzypkowski

Rzecznicy patentowi,

Warszawa, Krucza 43.

NERWOL

Chemika D-ra **FRANZOSA,** jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

REUMATYZMOWI

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka MIKOLASCHA, Lwów, Kopernika 1

Nowe lekcje stenografji

polskiej i niemieckiej, **pisania na maszynach** różnych systemów, **korespondencji handl.** rozpoczną się z początk. kwietnia br.

KATOWICE, Plebiscytowa 4. I. p.

Przy zakupnie obuwia

wszelkiego gatunku upraszamy przekonać się o naszej zdolności dostawy wyrobów obuwniczych. Wielki zapas trzewików sprzedaję, dopóki zapas starczy 50% poniżej ceny zakupna. Każdy odbiorca jest przyjemnie zdziwiony niskiemi cenami naszej firmy.

Jakób Szymalla, Żory, Szeroka 26.

Sprzedam nowy nieuż, wóz pojemności 20 centr.

Zgłoszenia przyjmuje: **Franciszek Michalski** (Woszczyce, pow. Pszczyna.)

Pierwszorzędne

Nasiona

Gospodarcze, Warzywne, Kwiatowe, Leśne

poleca w wielkim wyborze

B. Hozakowski, Toruń

skrzynka pocztowa 1.

Na życzenie wysyłam mój najnowszy cennik bogaty i kolorowy.

Cierpiący na dolegliwości uszu

jak

przytępiony słuch, rwanie, strzykanie, szum itp.

żąda prospekt firmy **„Herba“, Poznań**

Zwierzyniecka 74.

Unieważniam

książkę wojskową na nazwisko **Ludwik Ulman** z Rudołwic wystawioną przez P K U. Pszczyna.

„Buchalteryjne Współczesne Wykłady“ Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. **Warszawa,** Nowogrodzka 48d. Zamiejscowi listownie.

Siemianowice (Śląskie).

Bank Ludowy

spółdzielnia z odpowiedzialn. nieogr.

w Siemianowicach (Śląskich)

Zastępstwo Banku Polskiego

przyjmuje

oszczędności

udziela

pożyczek

i załatwia wszelkie czynności bankowe.



Przy zakupnie towarów

powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie.